

**Wyrok z dnia 1 grudnia 1999 r.**

**I PKN 386/99**

**1. Przepis art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. o zasadach tworzenia zakładowych systemów wynagradzania (w brzmieniu jednolitego tekstu z 1988 r. Dz.U. Nr 28, poz. 196) uzależniał nabycie prawa do odprawy emerytalnej lub rentowej od rozwiązania stosunku pracy.**

**2. Przepis art. 92<sup>1</sup> § 2 KP nie stanowi podstawy do pozbawienia pracownika prawa do odprawy emerytalnej lub rentowej, któremu wcześniej odprawa taka została wypłacona wbrew obowiązującym przepisom prawa.**

Przewodniczący: SSN Roman Kuczyński, Sędziowie SN : Walerian Sanetra (sprawozdawca), Jadwiga Skibińska-Adamowicz.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 1 grudnia 1999 r. sprawy z powództwa Leona G. przeciwko Zakładom Elektrod Węglowych S.A. w R. o odprawę emerytalną, na skutek kasacji strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach-Ośrodka Zamiejscowego w Rybniku z dnia 10 lutego 1999 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

### **U z a s a d n i e n i e**

W imieniu pozwanych Zakładów Elektrod Węglowych S.A. w R. wniesiona została kasacja od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach-Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku z dnia 10 lutego 1999 r. [...], którym została oddalona ich apelacja od wyroku Sądu Rejonowego-Sądu Pracy w Raciborzu z dnia 6 maja 1998 r. [...].

Powód Leon G. żądał od Zakładów Elektrod Węglowych zasądzenia kwoty 11.400 zł tytułem odprawy emerytalnej. W uzasadnieniu żądania powód podniósł, iż 30 września 1997 r. zakończył stosunek pracy u strony pozwanej w związku z przejściem na emeryturę, jednak jego pracodawca nie wypłacił mu odprawy emerytalnej

twierdząc, iż już wcześniej w związku z uzyskaniem prawa do renty w 1988 r. wypłacił mu odprawę rentową, a w związku z tym powód utracił prawo do odprawy emerytalnej. Powód podkreślił, iż stosunek pracy między stronami trwał nieprzerwanie od 1952 r. do 1997 r., a więc nie było podstaw do wypłacenia odprawy rentowej. Wypłacone powodowi w 1988 r. należności winny być zwaloryzowane i zaliczone na poczet odprawy emerytalnej, której dochodzi pozwem. Ostatecznie powód ograniczył żądanie do kwoty 7.637,50 zł i podkreślił, iż przy wypłacie należności w 1988 r. nie miał świadomości, iż było to świadczenie z tytułu odprawy rentowej. Sąd Pracy zasądził na rzecz powoda kwotę 8.442,50 zł z ustawowymi odsetkami od 30 września 1997 r., umorzył postępowanie w zakresie ograniczenia powództwa i zasądził na rzecz powoda kwotę 500 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. W toku postępowania Sąd Pracy ustalił, iż powód pracował u pozwanego nieprzerwanie od 14 lipca 1952 r. do 30 września 1997 r., kiedy to stosunek pracy ustał w związku z jego przejściem na emeryturę. W 1987 r. stwierdzono u powoda chorobę zawodową (uraz akustyczny, a w 1992 r. dodatkowo pylicę płuc). Orzeczeniem z 13 lipca 1987 r. Obwodowa Komisja Lekarska do Spraw Inwalidztwa i Zatrudnienia zaliczyła powoda do III grupy inwalidów z ogólnego stanu zdrowia i w związku z chorobą zawodową, ustalając, iż inwalidztwo jest czasowe. Mimo trwania stosunku pracy, strona pozwana w kwietniu 1988 r. wypłaciła powodowi kwotę 45.000 starych złotych tytułem „odprawy emerytalnej”. Podstawę prawną tej wypłaty stanowił art. 47 ust. 1 porozumienia o wprowadzeniu zakładowego systemu wynagradzania, w świetle którego pracownik, z którym rozwiązano stosunek pracy w związku z przejściem na rentę lub emeryturę, nabywa prawo do jednorazowej odprawy pieniężnej, której podstawę wymiaru stanowi najniższe wynagrodzenie. Po 35 latach pracy odprawa ustalona była w wysokości 500% najniższego wynagrodzenia. Natomiast w dacie ustania stosunku pracy między stronami – jak ustalił Sąd Pracy – obowiązywał u strony pozwanej zakładowy układ zbiorowy, który w art. 47 ust. 1 stanowi, iż pracownikowi przysługuje jednorazowa odprawa pieniężna w związku z nabyciem przez tego pracownika prawa do emerytury lub renty inwalidzkiej, która w przypadku 45-letniego stażu pracy wynosi 700% podstawy wymiaru. Podstawę wymiaru stanowi zaś (jeśli okres zatrudnienia trwał co najmniej 5 lat) wynagrodzenie zasadnicze wynikające ze stawki osobistego zaszeregowania, określonej w umowie o pracę, jakie pracownik by otrzymał za miesięczny nominalny czas pracy (art. 47 ust. 1, ust. 2 i ust. 6 układu zbiorowego pracy). W oparciu o powyższy stan faktyczny i prawny Sąd Pracy uznał powództwo za za-

sadne. W świetle art. 47 ust. 1 obowiązującego w 1988 r. w pozwanym Zakładzie porozumienia warunkiem nabycia prawa do odprawy było rozwiązanie z pracownikiem stosunku pracy w związku z przejściem na emeryturę lub rentę. Tymczasem w przypadku powoda orzeczono jedynie III grupę inwalidztwa, nie rozwiązując z nim umowy o pracę (aż do 30 września 1997 r.). Tak więc zdaniem Sądu Pracy nie było podstaw do wypłacenia powodowi odprawy rentowej. Wobec powyższego wypłacona powodowi kwota 45.000 zł stanowi świadczenie nienależne, a więc powód zgodnie z art. 405 KC w związku z art. 300 KP jest zobowiązany do zwrotu tego świadczenia. Sąd Pracy w oparciu o art. 358<sup>1</sup> § 3 KC dokonał waloryzacji wypłaconej powodowi kwoty 45.000 st. zł (przy przyjęciu kryterium najniższego wynagrodzenia). Wobec ustalenia, iż kwota wypłacona powodowi w roku 1988 nie może być traktowana jako odprawa rentowa, powód, zdaniem Sądu Pracy, nabył na podstawie art. 47 z.u.z. z dniem 30 września 1997 r. prawo do odprawy emerytalnej w wysokości 700% podstawy wymiaru, co stanowi kwotę 10.692,50 zł. Od kwoty tej Sąd odliczył zwaloryzowane nienależne świadczenie wypłacone powodowi przez pozwanego w kwietniu 1988 r. (w wysokości 2.250 zł). Otrzymałą w ten sposób należność Sąd Pracy zasądził na rzecz powoda z odsetkami ustawowymi, wyszedł przy tym ponad żądanie pozwu, co uzasadnił powołując się na art. 477<sup>1</sup> § 1 KPC.

Od powyższego wyroku apelację wniosła strona pozwana, zaskarżając w całości wyrok i wnosząc o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenia kosztów procesu, wskazując jako podstawę zaskarżenia art. 368 KPC.

Po rozpoznaniu apelacji pozwanym Zakładom Sąd drugiej instancji uznał, że nie zasługuje ona na uwzględnienie. Wydany w sprawie wyrok przez Sąd Pracy odpowiada prawu, aczkolwiek Sąd drugiej instancji nie podzielił w całości argumentacji tego Sądu i wskazanych w uzasadnieniu jego wyroku przyczyn i motywów rozstrzygnięcia. Jako niezasadny został uznany argument strony pozwanej, że postanowienia zakładowego układu zbiorowego pracy dotyczące zasad wypłacania odprawy emerytalno-rentowej nie obowiązywały jako sprzeczne z art. 21 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. o zasadach tworzenia zakładowych systemów wynagradzania (jednolity tekst: Dz.U. z 1988 r. Nr 28, poz. 196). Ustawa z 26 stycznia 1984 r. dawała podstawę prawną do tworzenia zakładowego systemu wynagradzania, określała ogólne zasady dotyczące tworzenia systemu wynagradzania, jego zmianę, ponadto wskazywała obligatoryjne i fakultatywne świadczenia. Natomiast zasady nabywania praw do tych świadczeń zostały pozostawione woli stron porozumienia zakładowego. Odprawa

emerytalno-rentowa ma charakter jednorazowy. Nie narusza jednak tej zasady powtórne otrzymanie (w ograniczonym zakresie) odprawy rentowej w sytuacji ponownego zatrudnienia pracownika i ponownego rozwiązania stosunku pracy w związku z przejściem na emeryturę (w tym zakresie Sąd drugiej instancji powołał się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 października 1990 r., I PR 283/90). W ocenie Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, przyjmując tak szeroką wykładnię pojęcia „jednorazowości odprawy rentowej”, nie można powoda pozbawić prawa do tej odprawy w sytuacji kiedy dopiero we wrześniu 1997 r. odprawa ta może spełnić funkcję, dla której została ustanowiona, tj. funkcję „socjalną”. Pozbawienie powoda prawa do odprawy jedynie wskutek błędnie wypłaconej odprawy w 1988 r. i w znaczenie wyższej wysokości niż należna w 1988 r. stawiałoby powoda w gorszej sytuacji niż pracowników, którzy ponownie po otrzymaniu odprawy - rozpoczęli pracę i po zakończeniu której otrzymali odprawę w ograniczonym zakresie. Zajęcie odmiennego stanowiska naruszyłoby zasady współżycia społecznego.

W kasacji sformułowany został zarzut, że Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych naruszył (niewłaściwie zastosował) art. 21 ustawy z 26 stycznia 1984 r. o zasadach tworzenia zakładowych systemów wynagradzania, gdyż „norma tego przepisu stanowiła, iż odprawę emerytalną lub rentową należy wypłacać w związku z przejściem na rentę lub emeryturę. Natomiast w normie tego przepisu nie uzależnia się wypłaty tego świadczenia od jednoczesnego rozwiązania stosunku pracy przez pracownika”. Ponadto postawiono zarzut naruszenia art. 92<sup>1</sup> § 2 KP „poprzez fakt, iż w wyniku orzeczenia Sądu obu instancji, doszło do wypłacenia dwukrotnie odprawy emerytalno-rentowej wbrew normie tego przepisu”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja nie została uwzględniona gdyż nie ma usprawiedliwionych podstaw. W chwili gdy powodowi w 1988 r. w związku z uzyskaniem prawa do renty strona pozwana wypłaciła odprawę rentową obowiązywał przepis art. 21 ust. 1 ustawy z 26 stycznia 1984 r. o zasadach tworzenia zakładowych systemów wynagradzania w brzmieniu, z którego wynikało, że pracownikowi przysługuje jednorazowa odprawa pieniężna w związku z przejściem na emeryturę lub rentę inwalidzką, której podstawę wymiaru stanowi najniższe wynagrodzenie. W następstwie nowelizacji wprowadzonej przez ustawę z dnia 19 lipca 1990 r. o zmianie ustawy o zasadach tworzenia zakła-

dowych systemów wynagradzania oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 55, poz. 316) przepis ten uzyskał nowe brzmienie (był to art. 18 ust. 1 według jednolitego tekstu opublikowanego w Dz.U. z 1990 r. Nr 69, poz. 407), zgodnie z którą pracownikowi przysługuje jednorazowa odprawa pieniężna w razie rozwiązania stosunku pracy w związku z nabyciem przez tego pracownika prawa do emerytury lub renty inwalidzkiej. Na tym tle istotną kwestią jest to, czy ta zmiana redakcji przepisu (art. 21 ust. 1 ustawy z 26 stycznia 1984 r.) ma charakter merytoryczny, czy tylko właśnie „redakcyjny” (formalny). W ocenie Sądu Najwyższego w niniejszym składzie nadanie zmienionego brzmienia art. 21 ust. 1 ustawy z 26 stycznia 1994 r. miało jedynie na celu usunięcie pojawiających się wątpliwości interpretacyjnych, a nie zmianę jego istoty. Innymi słowy chodziło o precyzyjniejsze wyrażenie myśli, która była zawarta w tym przepisie (w poprzednim jego brzmieniu). W myśl tego przepisu (w jego pierwotnym brzmieniu) odprawa przysługiwała w związku „z przejściem” na emeryturę lub rentę inwalidzką, a więc nie tylko pod warunkiem nabycia prawa do jednego z tych świadczeń, ale gdy dochodziło równocześnie do „przejścia” na emeryturę lub rentę, czyli do zmiany statusu prawnego danej osoby w tym znaczeniu, że pracownik przestaje być pracownikiem (jego stosunek pracy ustaje) i staje się emerytem lub rencistą. Uzyskanie jedynie prawa do emerytury lub renty nie jest równoznaczne z „przejściem” na emeryturę lub rentę; gdyby bowiem tak miało być to ustawodawca w art. 21 ust. 1 ustawy z 26 stycznia 1984 r. napisałby po prostu, że pracownik uzyskuje prawo do odprawy w razie nabycia prawa do emerytury lub renty inwalidzkiej, czy też w razie otrzymania emerytury lub renty.

W istocie więc także w czasie obowiązywania art. 21 ust. 1 ustawy z 26 stycznia 1984 r. w brzmieniu sprzed zmiany dokonanej w 1990 r. warunkiem nabycia prawa do odprawy rentowej (emerytury) było ustanie stosunku pracy. Na uwagę należy mieć przy tym, że ustawodawca ciągle stara się znaleźć najbardziej adekwatną formułę ujmującą przesłanki nabycia prawa do odprawy emerytalnej i rentowej, bez zmiany jednakże istoty ustanawianej regulacji prawnej. Do wniosku takiego prowadzi między innymi porównanie art. 18 ust. 1 ustawy z 26 stycznia 1984 r. (w brzmieniu tekstu jednolitego z 1990 r.) z art. 92<sup>1</sup> § 1 KP. Ten drugi przepis w szczególności różni się swoją redakcją od art. 18 ust. 1 ustawy z 26 stycznia 1984 r. (przewiduje on, że pracownikowi spełniającemu warunki uprawniające do renty inwalidzkiej lub emerytury, którego stosunek pracy ustał w związku z przejściem na rentę lub emeryturę, przysługuje odprawa pieniężna w wysokości jednomiesięcznego wy-

grodzienia), ale to nie znaczy, że na jego gruncie przesłanki nabycia prawa do odprawy mają być inaczej pojmowane niż na tle art. 18 ust. 1 ustawy z 26 stycznia 1984 r. w brzmieniu z 1990 r., czy też art. 21 ust. 1 ustawy z 26 stycznia 1984 r. (w brzmieniu wcześniejszym).

Ponadto niejako z samej istoty instytucji odprawy wynika, że przysługuje ona w sytuacji, gdy pracownik zostaje „odprawiony”, a więc gdy jego stosunek pracy zostaje rozwiązany, czy też gdy odchodzi on z zakładu pracy. Zarówno więc wnioski wypływające z wykładni językowo-logicznej jak i funkcjonalnej uzasadniają twierdzenie, że także pod rządem art. 21 ust. 1 ustawy z 26 stycznia 1984 r. w jego brzmieniu sprzed 1990 r. warunkiem nabycia prawa do odprawy emerytalnej lub rentowej było ustanie stosunku pracy danego pracownika. W konsekwencji nie ma także podstaw – jakkolwiek z innych powodów niż wskazane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku – by uważać, że zachodziła kolizja między tym przepisem, a art. 47 ust. 1 Porozumienia o wprowadzeniu zakładowego systemu wynagradzania w Zakładach Elektrod Węglowych [...] w R. (który stanowił, że pracownik, z którym rozwiązano stosunek pracy w związku z przejściem na emeryturę lub rentę, otrzymuje jednorazową odprawę pieniężną, której podstawę wymiaru stanowi najniższe wynagrodzenie). W zakresie bowiem w jakim przepis ten wyraźnie uzależniał prawo do odprawy od rozwiązania stosunku pracy nie wprowadzał on w istocie regulacji odbiegającej od zasady wynikającej z art. 21 ust. 1 ustawy z 26 stycznia 1984 r. (przy właściwej jego interpretacji). W następstwie tego należy uznać, że Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych nie naruszył art. 21 ust. 1 ustawy z 26 stycznia 1984 r., mimo że błędnie przyjął, iż ustawa ta upoważniała strony porozumienia do modyfikowania przesłanek nabycia prawa do odprawy emerytalnej lub rentowej i to niezależnie od tego, czy było to korzystniejsze czy mniej korzystne dla pracowników.

Skoro nie doszło do naruszenia przepisu art. 21 ust. 1 ustawy z 26 stycznia 1984 r., to tym samym wypłacona powodowi w 1988 r. odprawa rentowa nie miała podstawy prawnej; wypłacono mu ją mimo tego, że przepis ten nie zobowiązywał do tego strony pozwanej. W następstwie tego nie został też naruszony art. 92<sup>1</sup> § 2 KP ustanawiający zasadę, że pracownik, który otrzymał odprawę, nie może ponownie nabyć do niej prawa. Przepis ten należy rozumieć bowiem w ten sposób, że pozbawia on pracownika prawa do odprawy emerytalnej lub rentowej tylko w tych przypadkach, w których pracownik otrzymał odprawę zgodnie z obowiązującymi regułami, a nie w każdym przypadku, niezależnie od tego, czy została ona mu wypłacona zgod-

nie z prawem czy nie, w szczególności zaś wtedy, gdy miałyby to prowadzić do pokrzywdzenia pracownika. Wprawdzie w przepisie tym mowa jest tylko o „otrzymaniu odprawy”, lecz w sposób dorozumiany (bezpośrednio nie wysłowiony) zakłada się w nim, iż idzie tylko o taką „otrzymaną” odprawę, która wypłacona została zgodnie z prawem. Funkcją regulacji z art. 92<sup>1</sup> § 2 KP jest bowiem to, by pracownik, który zgodnie z przepisami nabył już raz prawo do odprawy emerytalnej lub rentowej nie mógł do niej tego prawa nabyć ponownie, nie zaś ograniczanie jego uprawnień, czy godzenie w jego interesy w sytuacji, gdy pracodawca błędnie interpretując przepisy prawa wypłaca nienależną odprawę.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy, stosownie do art. 393<sup>12</sup> KPC, orzekł jak w sentencji wyroku.

=====